



Sygn. akt I CSK 123/10

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 grudnia 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jan Górowski (przewodniczący)

SSN Marta Romańska

SSN Bogumiła Ustjanicz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Michała T.

przeciwko Agencji Nieruchomości Rolnych w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 3 grudnia 2010 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 16 lipca 2009 r.,

**oddala skargę kasacyjną i nie obciąża powoda kosztami
procesu w postępowaniu kasacyjnym.**

Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że oddalił powództwo Michała T. przeciwko Agencji Nieruchomości Rolnych w W. o zapłatę 30090000 zł i obciążył go obowiązkiem ponoszenia kosztów procesu za obie instancje.

Rozstrzygnięcie to oparte zostało na następujących ustaleniach i wnioskach: W okresie od 25 sierpnia do 31 grudnia 1993 r. strony zawarły dziewięć umów dzierżawy, które pozwana wypowiedziała ze skutkiem natychmiastowym w dniu 13 marca 1995 r., powołując się na to, że powód dopuścił się zwłoki z zapłatą czynszu za dwa okresy płatności, za pierwsze i drugie półrocze 1994 r. Następnie w dniu 14 marca 1995 r. przejęła przedmioty dzierżawy. Oddalone zostało żądanie powoda przywrócenia posiadania tych przedmiotów wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 14 marca 2002 r., a Sąd drugiej instancji oddalił jego apelację, uznając że uwzględnienie powództwa mogłoby prowadzić do negatywnych skutków dla tych nieruchomości i składników majątkowych. Sąd Okręgowy oddalił roszczenie powoda o ustalenie bezskuteczności wypowiedzenia umów dzierżawy, z uwagi na brak interesu prawnego i niewykazanie bezskuteczności wypowiedzenia. Nie odniosła również skutku apelacja powoda.

W każdej umowie określony został roczny czynsz dzierżawny, płatny w dwóch ratach. W umowach nie zamieszczono postanowienia o obowiązku uprzedzenia dzierżawcy o zamiarze wypowiedzenia ich bez zachowania terminu wypowiedzenia. Stosownie do art. 703 k.c. warunkiem skutecznego wypowiedzenia było uprzedzenie dzierżawcy o takim zamiarze i wyznaczenie mu dodatkowego, trzymiesięcznego terminu do zapłaty. Warunku tego pozwana nie dopełniła, doprowadzając do naruszenia wymienionego uregulowania. Powód wywodził zgłoszone roszczenie w postaci utraconych dochodów za lata 1995 do 2003 z nienależytego wykonania przez pozwaną umów dzierżawy, polegającego na bezskutecznym ich rozwiązaniu oraz z czynu niedozwolonego polegającego na odebraniu przedmiotów dzierżaw i pozbawieniu go posiadania. Sąd Apelacyjny uznał, że powód nie wykazał, że nie było zaległości w opłatach czynszowych za dwa pełne okresy płatności. Przedstawiona przez niego kserokopia ekspertyzy

księgowej, wykonanej przez biegłego Stefana K. w sprawie o ustalenie bezskuteczności wypowiedzenia umów zawiera zestawienie dokonanych i brakujących wpłat tytułem czynszu i określenie zadłużenia. Wynika z niej, że powód za 1994 r. nie uiścił na poczet czynszu żadnej kwoty i w dacie wypowiedzenia zalegał z zapłatą za dwa okresy płatności. Nie doszło również do wniesienia tych opłat w okresie trzech miesięcy od wypowiedzenia. Wobec tego, mimo nieudzielenia powodowi dodatkowego terminu, wypowiedzenie stało się skuteczne z upływem trzymiesięcznego terminu od dokonania go, czyli z dniem 13 czerwca 1995 r. Z tym dniem powód utracił tytuł do władania przedmiotami dzierżawy. Samowolne odebranie ich przez pozwaną potraktować należało jako zawiniony czyn niedozwolony. Naruszenie przez właściciela posiadania, które nie jest oparte na tytule prawnym nie uzasadnia roszczenia odszkodowawczego. Nie przysługiwało powodowi roszczenie o odszkodowanie za okres od chwili skutecznego wypowiedzenia umów. Za okres od 14 marca do 13 czerwca 1995 r. służyło mu roszczenie odszkodowawcze na podstawie art. 471 k.c. Nie wykazał jednak, że z prowadzonego gospodarstwa rolnego uzyskałby dochód w wysokości odpowiadającej przeciętnemu dochodowi z prowadzenia działalności rolniczej. Nie było podstaw do rozważań związanych z uznaniem zarzutu przedawnienia za nadużycie tego prawa przez pozwaną.

W skardze kasacyjnej powód powołał obie objęte art. 398³ § 1 k.p.c. podstawy. Podniósł, że naruszenie prawa materialnego polega na niewłaściwym zastosowaniu art. 6 k.c. w związku z art. 703 k.c. i art. 498 § 1 i 2 k.c. przez przyjęcie, że na nim spoczywa obowiązek wykazania, że nie zalegał z zapłatą czynszu oraz nie wykazał, że nie zalega, skoro za zgodą pozwanej dokonał potrącenia swojej wierzytelności z czynszem za pierwsze półrocze 1994 r. Zarzut naruszenia przepisów postępowania wiąże z art. 382 k.p.c. i art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez pominięcie dowodów w postaci instrukcji Dyrektora Oddziału Agencji w S. i istotnej części dowodu z opinii, z których jednoznacznie wynika wola dokonania potrącenia. Ocena dowodów przeprowadzona została z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 382, art. 227 oraz art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Nieuchylenie wyroku Sądu Okręgowego, który nie rozpoznał istoty sprawy polegającej na niewyjaśnieniu, czy powód zalegał z zapłatą

czynszu i rozpoznanie jej we własnym zakresie wskazuje na pogwałcenie art. 386 § 4 w związku z art. 378 § 1 k.p.c. Skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Powołanie podstawy skargi kasacyjnej wymaga wskazania konkretnych przepisów prawa z równoczesnym stwierdzeniem, że wydanie wyroku nastąpiło z ich obrazą, zaś oparcie skargi kasacyjnej na podstawie art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. łączy się nadto z koniecznością wykazania, że konsekwencje obrazy określonych przepisów były tego rodzaju, że decydowały lub współdecydowały o wyniku sprawy. Wymogów tych nie spełniają podniesione przez skarżącego zarzuty.

Przepis art. 398³ § 3 k.p.c. wyłącza możliwość oparcia skargi kasacyjnej na zarzutach dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów. Wykładnia tego uregulowania powinna być ścisła, ponieważ zmierza do eliminacji tylko tych zarzutów, które dotyczą bezpośrednio podstawy faktycznej wyrokowania. Możliwe jest zatem powoływanie naruszenia tych przepisów, które nie należą do kategorii błędnej oceny dowodów, ale których ostateczną konsekwencją jest wadliwe ustalenie stanu faktycznego. Mimo niewskazania konkretnych przepisów, których naruszenie wiąże się z ustaleniem faktów i dokonywaniem oceny dowodów, to nie ulega wątpliwości, że wymienione uregulowanie obejmuje art. 233 § 1 k.p.c., skoro ten przepis określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2010 r., III UK 84/09, niepubl., z dnia 7 kwietnia 2010 r. II UK 177/09, niepubl., z dnia 13 stycznia 2010 r., II CSK 372/09, niepubl., postanowienie z dnia 15 maja 2009 r., III CSK 338/08, niepubl. i wyrok z dnia 8 maja 2008 r., V CSK 579/07, niepubl.). Nie ma podstaw do przyjęcia, że wyłączenie dotyczy tylko sytuacji dowolnej oceny dowodów i wniosku takiego nie można wysnuć z wypowiedzi Sądu Najwyższego zawartej w wyroku z dnia 8 maja 2008 r. Również powołanie się skarżącego na stanowisko Sądu Najwyższego w wyroku z dnia 5 lipca 2007 r., II CSK 160/07, niepubl., bez jego bliżej analizy nie usprawiedliwia konkluzji o dopuszczalności podniesienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., ponieważ nie wskazuje naruszenia właściwych norm prawnych, rzeczywistego pominięcia dowodu ani reguł logicznego wnioskowania zezwalających na taką konstatację. Przepis art. 227 k.p.c. nie przewiduje ani nie

określa uprawnień sądu związanych z rozpoznawaniem sporu, lecz wyznacza wolę ustawodawcy ograniczenia faktów, które mogą być przedmiotem dowodu w postępowaniu cywilnym. Przewiduje uprawnienie sądu do selekcji zgłaszanych dowodów jako skutku dokonanej oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te mają służyć, (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2008 r., I CSK 70/08, niepubl., z dnia 12 lutego 2009 r., III CSK 272/08, niepubl., z dnia 13 stycznia 2010 r., II CSK 357/09, niepubl.). Przepis ten stanowi podstawę decyzji sądu podejmowanej przed podjęciem określonych rozstrzygnięć dowodowych. Nie wypełnia zatem wskazanej podstawy skargi kasacyjnej. Za niedopuszczalne uznać trzeba również zarzuty naruszenia tych przepisów, które regulują bezdowodowe ustalanie faktów. Domniemanie faktyczne, przewidziane art. 231 k.p.c., jest środkiem pozwalającym ustalić określony element stanu faktycznego, konstruowanym z uwzględnieniem reguł z art. 233 § 1 k.p.c., a tym samym należy do kręgu czynności związanych z dokonywaniem ustaleń faktycznych i oceny dowodów.

Zgłoszenie zarzutu naruszenia art. 382 k.p.c. nakładało na skarżącego powinność wykazania, że Sąd Apelacyjny uchybił konkretnym przepisom regulującym postępowanie rozpoznawcze. Sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym oraz w postępowaniu apelacyjnym, który obejmuje twierdzenia, wnioski zarzuty stron oraz przeprowadzone dowody. Uregulowanie to stanowi ogólne wskazanie kompetencyjne, wyrażające istotę postępowania odwoławczego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 1999 r., I CKN 504/99, OSNC 2000/1/17, postanowienie z dnia 5 lutego 2010 r., III CSK 124/09, niepubl.). Wyjątkowo można powołać się na jego naruszenie, gdy sąd drugiej instancji pominie część zebranego materiału dowodowego i wyda orzeczenie wyłącznie na podstawie materiału dowodowego zebranego przez sąd pierwszej instancji lub własnego materiału z pominięciem wyników postępowania przed sądem pierwszej instancji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2010 r., II CSK 326/09, niepubl.).

Nieuprawnione jest stanowisko skarżącego, że doszło do naruszenia powołanego przepisu w rozpoznawanej sprawie, ponieważ Sąd Apelacyjny nie prowadził

postępowania dowodowego, a w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji nie był przeprowadzony dowód z opinii biegłego. Powołanie się przez skarżącego na pominięcie opinii biegłego, która nie była przeprowadzona w sprawie było nietrafne, sprzeczne z przepisami regulującymi przeprowadzanie tego rodzaju dowodu. Nie ma racji skarżący, że przedstawiona kserokopia ekspertyzy biegłego Stefana K., dowodu przeprowadzonego przez Sąd Okręgowy w sprawie I C 663/95, spełniała wymagania przewidziane art. 278 k.p.c. Nie oznacza to jednak, że stanowisko wyrażone w tej opinii nie było brane pod uwagę w ramach podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Sądy obu instancji były związane, stosownie do art. 365 § 1 k.p.c., wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 14 sierpnia 2002 r., którym oddalona została apelacja skarżącego od wyroku Sądu Okręgowego oddalającego powództwo o ustalenie bezskuteczności wypowiedzenia umów dzierżawy. Sąd ten stwierdził, że powód był w zwłoce z zapłatą czynszu za dwa okresy jego płatności w 1994 r., zaś opinia biegłego Stefana K. potwierdza częściowe jedynie wykonanie zobowiązania za pierwsze półrocze tego roku, związane z zaliczeniem na poczet należności czynszowej wydatków poniesionych przez skarżącego na remont budynku i urządzeń, na co pozwana wyraziła zgodę. Nie stoi to w sprzeczności z przyjęciem przez Sąd Apelacyjny w rozpoznawanej sprawie, że powód nie dokonał wpłaty żadnej kwoty na poczet czynszu, czemu z resztą on nie przeczył i co również wynika z tej opinii.

Naruszenie art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. jedynie wyjątkowo może usprawiedliwiać podstawę kasacyjną z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., jeśli uzasadnienie orzeczenia sądu drugiej instancji nie zawiera wszystkich elementów nim wymaganych, bądź dotknięte jest ich brakami w stopniu uniemożliwiającym dokonanie kontroli kasacyjnej. Tylko w takim wypadku uchybienie art. 328 § 2 k.p.c. może być uznane za mające wpływ na wynik sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2010 r., I PK 29/10, niepubl., z dnia 4 marca 2010 r., I CSK 439/08). Zarzut skarżącego nie zawiera argumentów zezwalających na taką ocenę uzasadnienia zaskarżonego wyroku, pomija wpływ na zgromadzony materiał sprawy o ustalenie bezskuteczności wypowiedzenia umów. Przepis art. 378 § 1 k.p.c. nakazuje sądowi drugiej instancji rozpoznanie sprawy w granicach apelacji, które wyznacza zakres zaskarżenia oraz wnioski i zarzuty apelującego. Nakłada

również na ten sąd obowiązek ustosunkowania się w uzasadnieniu do zarzutów mających wpływ na rozstrzygnięcie sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2010 r., III CSK 129/09, niepubl. i wyrok z dnia 24 marca 2010 r., V CSK 296/09, niepubl.). Utrwalone jest w orzecznictwie, podzielane w rozpoznawanej sprawie, zapatrywanie dotyczące rozumienia zawartego w art. 378 § 1 k.p.c. zwrotu „rozpoznania sprawy w granicach apelacji”, które zostało wyrażone w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r. III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55. Sąd drugiej instancji merytorycznie rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestając na materiale zebranym w pierwszej instancji, ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji, kontroluje prawidłowość postępowania przed sądem pierwszej instancji, będąc związanym zarzutami zawartymi w apelacji, poza nieważnością postępowania oraz orzeka co do istoty sprawy, stosownie do wyników postępowania. Bezzasadnie utrzymuje skarżący, że Sąd Apelacyjny przekroczył tak rozumiane granice apelacji. Pomija bowiem, że ocena skuteczności wypowiedzenia, wobec niekwestionowania przez strony, przyjętego przez Sąd Apelacyjny wniosku biegłego Stefana K. dotyczącego zaległości czynszowej oraz wiążącego wpływu wyroku tego Sądu z dnia 14 sierpnia 2002 r., należy do sfery prawa materialnego.

Zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. może być uznany za uzasadniony wówczas, gdy sąd drugiej instancji mimo stwierdzenia nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy bądź konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości i powinności uchylenia wyroku, wydał inne niż przewidziane nim rozstrzygnięcie. Nierozpoznanie istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji stwarza możliwość, a nie obowiązek uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Nie ma przeszkód, aby sąd drugiej instancji wydał orzeczenie kończące postępowanie, jeśli uzna, że materiał dowodowy zezwala na prawidłowe zastosowanie prawa materialnego. Nierozpoznanie istoty sprawy ma miejsce wówczas, gdy sąd pierwszej instancji nie wniknął w ogóle w całokształt okoliczności sprawy, nie zbadał merytorycznej podstawy powództwa, jak też, gdy rozstrzygnięcie nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy. Taka sytuacja

nie miała miejsca w odniesieniu do orzeczenia Sądu Okręgowego, który wziął pod uwagę ustalenia Sądu Apelacyjnego uznał je jednak za nieistotne dla przyjęcia, że zgłoszone powództwo jest uzasadnione, co w ocenie Sądu Apelacyjnego oparte było na błędnej, omówionej wykładni prawa materialnego. Nie ma zatem podstaw do uznania, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy i uniemożliwiło to Sądowi Apelacyjnemu merytoryczne zakończenie postępowania.

Pozbawione uzasadnionych podstaw były również zarzuty naruszenia prawa materialnego. Przepis art. 6 k.c. traktuje o ciężarze dowodu w sensie materialnoprawnym i wskazuje kogo obciążają skutki niepowodzenia procesu udowadniania, zawiera ogólną zasadę rozkładu ciężaru dowodu i określa reguły dowodzenia. Nie wynikają z niego ani prawa ani obowiązki stron o charakterze materialnoprawnym. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia go wymaga wskazania także przepisu prawa materialnego regulującego stosunek prawny stron i konkretyzującego rozkład ciężaru dowodu w ramach tego stosunku (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2008 r., IV CSK 452/07, niepubl. i z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK 83/09, niepubl.). Strony łączyły umowy dzierżawy, którymi powód był zobowiązany do płacenia uzgodnionego czynszu w określonych terminach (art. 693 k.c.), a jego wysokość i okresy płatności wyszczególnione były w każdej umowie. Przewidziana była również możliwość zaliczenia na poczet czynszu wydatków poniesionych przez dzierżawcę na remont obiektów i urządzeń, po uzyskaniu zgody wydzierżawiającego. Kwestionując istnienie uprawnienia wydzierżawiającego do wypowiedzenia umowy bez zachowania terminu wypowiedzenia, wynikającego z art. 703 k.c. powinien, zgodnie ze spoczywającym na nim ciężarze dowodu wykazać, że obowiązek ten wypełnił. Zasadność twierdzenia powoda o zaliczeniu na poczet czynszu wydatków poniesionych przez niego na remont była przedmiotem rozpoznania w powołanej już sprawie o ustalenie bezskuteczności wypowiedzenia umów dzierżawy. W wyroku z dnia 14 sierpnia 2008 r. Sąd Apelacyjny wypowiedział się, wiążąco dla rozpoznawanej sprawy, że zaliczeniu podlegała na poczet czynszu za pierwsze półrocze 1994 r. jedynie kwota 169208,32 zł, wskazana w opinii biegłego Stefana K. Pozostałe zadłużenie obejmuje resztę czynszu za pierwsze półrocze 1994 r. i całą należność z tego tytułu za drugie półrocze tego roku. Powód nie podważył skutecznie tego

stwierdzenia w opisywanej sprawie, które było podstawą oddalenia powództwa. W rozpoznawanej sprawie, powołując się na potrącenie z wierzytelnością pozwanej swojej wierzytelności związanej z nakładami na przedmiot dzierżawy nie powołał innych dowodów, niż te przeprowadzone w sprawie IC 633/95. Nie ma zatem podstaw do przyjęcia, że doszło do naruszenia art. 6 w związku z art. 703 k.c., skoro powód nie sprostął obowiązkowi wykazania, że poza wymienioną kwotą doszło do dalszych zaliczeń, czy też wpłat na poczet należności czynszowych. Wobec tego niezasadnie kwestionuje stanowisko Sądu Apelacyjnego oraz stwierdzenie, że zaległość dotyczyła obu okresów płatności czynszu, co dawało pozwanej uprawnienie do wypowiedzenia umowy po wcześniejszym uprzedzeniu dzierżawcy i wyznaczeniu dodatkowego terminu do zwolnienia się z zobowiązania. Określone kwestionowanym wyrokiem skutki niedochowania przez pozwaną obowiązku uprzedzenia powoda zgodne są z istotą art. 703 k.c. i przyjmowaną jego wykładnią, ponieważ częściowe obniżenie zobowiązania za pierwszy okres płatności nie uchyla zwłoki dzierżawcy za dwa pełne okresy. Nie ma racji skarżący, że doszło do niewłaściwego zastosowania art. 498 § 1 i 2 k.c., ponieważ uregulowanie to nie miało zastosowania w badanej sprawie. Porozumienia stron dotyczącego możliwości zaliczenia na poczet czynszu wydatków dzierżawcy poniesionych na przedmiot dzierżawy nie można utożsamiać z potrąceniem ustawowym z art. 498 i nast. k.c. Przyjęta przez strony umowna forma kompensaty przewidywała możliwość, na ustalonych warunkach, dopuszczalnych w ramach przewidzianych art. 353¹ k.c., zmniejszenia przysługującej pozwanej wierzytelności, a zatem tylko tych rodzajowo określonych i po uprzedniej zgodzie wynajmującej. Dążenie skarżącego do ewentualnego zmniejszenia zobowiązania czynszowego przez przedstawienie pozwanej do potrącenia innych wierzytelności nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia, ponieważ nie mogłoby mieć wpływu na ocenę jego zadłużenia i uprawnienia pozwanej na gruncie przesłanek przewidzianych art. 703 k.c.

Z powyższych względów skarga kasacyjna jako bezzasadna została oddalona w oparciu o art. 398¹⁴ k.p.c.

Na podstawie art. 102 w związku z art. 108 § 1, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. Sąd Najwyższy nie obciążył skarżącego obowiązkiem zwrotu pozwanej kosztów

procesu, mając na uwadze jego trudną sytuację majątkową i życiową oraz skomplikowany charakter sprawy.